KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 17. Października 1866 r. | № 234. | Lat 45. | D. 5 (17) Października 1866 r.

Środa. | Rano ciepła st. 0, w poł. c. st. 5. | Wys. wody st: 1 c. 7, (w mierze). | Wschód Słońca g. 6 m. 29 | Zachód „ 5 „ 1 | Jutro, Śgo Łukasza Ewangelisty.

— Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia Głównozarządzającego 2gim Wydziałem Własnej Jego Cesarskiej Mości Kancellarji, w dniu 30tym Czerwca r. b. Najwyżej rozkazać raczył: włożony dotąd na Władze obowiązek, przesyłania do 2go Wydziału Własnej Jego Cesarskiej Mości Kancellarji, projektów prawodawczych, celem poprzedniego ich przejrzenia, uchylić, pozostawiając uznaniu Ministrów i Zarządzających oddzielnemi Władzami znoszenie się z tymże Wydziałem, jeżeli ważność lub rodzaj przedmiotu tego wymagać będzie; w innych zaś razach dosyć będzie przesłać Głównozarządzającemu 2gim Wydziałem dla wiadomości kopję przedstawienia, wnoszonego do Rady Państwa. (Dz: War:).

— *P. o. Jenerał-Policmajstra w Królestwie Polskiem,* — zawiadamia poniżej wymienione osoby, że prośby ich, jako przychylnemu załatwieniu nieulegające, pozostawione zostały bez skutku: Kunefeld Konstancja, Ryhajzen Sura, Boska Eliza, Pogonowski Tadeusz, Długoleńska Marjanna, Marcinkowska Katarzyna, Lontkowskie Felixa i Aniela, Wosińska Ludwika, Hoeck Balbina, Wojciechowscy Józef i Walerja, Bełkowska Eleonora, Mejzner Fryderyka, Sojecka Filomena, Mendygral Małgorzata, Tomczycka Aniela, Borkowski Teodor, Zagórski Juljan, Słoniewska Wilhelmina, De-Lippe Fryderyk, Wernicka Juljanna, Xiężna Giedrojć Marja, Postawka Ludwika, Żytowiecka Marja, Przysuszyńscy Andrzej i Antonina, Minakowska Małgorzata, Skawińska Elwina, Czaplic Adam, Malinowska Marjanna, Świętochowska Wiktorja, Borkowska Ludwika, Selwińska Dorota, Więckowski Jakób, Saloszek Filipa, Żychlińska Balbina, Rożańska Marjanna, Michałowska Ludwika, Łukasik Franciszka, Klepacka Barbara, Zapołowska Wanda, Białobrzeski Wasili, Wirgiljusz Elżbieta, Lejzerowicz Chaja-Liba, Tuchołka Marja, Brzozowska Teodozja, Bentkowska Zuzanna, Rogowski Bolesław, Dzikowski Antoni, Pręczkowska Matylda, Rádziszyńska Tekla, Manińska Barbara, Dziewulski Józef, Tarczyńska Teofila, Rodzeństwo Emilji Skarzyńskiej, Bielińska Julja, Buszkowska Katarzyna. (Gaz: Polic:).

— *Dyrekcja Ubezpieczeń,* — podaje do powszechnej wiadomości, iż wedle art: 6 Ustawy o zabezpieczeniu transportów lądowych i wodnych, żadne ubezpieczenia wodne po dniu 20tym Października (1 Listopada) r. b. przez Dyrekcję przyjmowane nie będą, przyjęte zaś w miesiącach poprzednich, z tymże terminem w zupełności ustają; nadto, że wszelkie ubezpieczenia wodne, w ciągu miesiąca bieżącego zażądane, tylko do końca tegoż miesiąca zawierane być mogą, z tem zastrzeżeniem, że po tym ostatnim terminie, to jest od południa dnia 20 Października (1 Listopada) r. b., chociażby transport miejsca swego przeznaczenia nie doszedł, Dyrekcja ani stosunkowej części opłaconej składki zwracać, ani za żadne straty zdarzone, wynagradzać nie będzie. — Prezes, *Wierniewicz.* — Za Naczelnika Kancel:, *Adamski.* (D. W.)

— *Komora Alexandrowo,* — niniejszem ogłasza, iż w dniu 10/22 Października r. b., sprzedawane będą w Komorze tutejszej przez publiczną licytację, towary skonfiskowane, oszacowane na rsr: 4,000, a mianowicie: wyroby jedwabne, wełniane, bawełniane, płótno lniane, wyroby złote, i inne różne drobne towary. Wyż wspomnione przedmioty, będą sprzedawane małemi partjami. Sprzedaż zaś trwać będzie od godziny 10 ej do 12-ej w południe i od 3-ej do 6-ej po południu, aż do zupełnej wyprzedaży. (D. W.)

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Semeka*, z Płocka; Rzeczywisty Radca Stanu *Dekuciński*, z Łochowa; — wyjechali zaś: Jenerał-Major Orszaku J. C. M. Hr: *Kreutz*, i Rzeczywisty Radca Stanu *Bykow*, do Petersburga; Fligel-Adjutant J. C. M. Pułkownik *Klott*, do Włocławka.

— Jutro, o godzinie 10ej rana, w kościele po-Karmelickim, na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Łukasza *Komorowskiego*, na które pozostała żona zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (16,584).

— Wincenty *Nowicki*, Pomocnik Naczelnika Sekcji Inwalidów, Kawaler orderu Śgo Stanisława, zmarł w Warszawie, dnia 16go b. m. Osierocona żona z dwojgiem małych dzieci, zapraszają Rodzinę, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kościoła parafjalnego Śgo Krzyża, o godzinie 5tej z południa, w dniu 18tym b. m. i na Nabożeństwo żałobne, w tymże kościele i dniu, o godzinie 10ej z rana. (16,595).

— Wczoraj umarł w mieście naszem znany Kupiec i Obywatel tutejszy P. Bonifacy Smoczyński, mający lat 80.

— Podług otrzymanego w Warszawie telegramu, dnia wczorajszego w nocy, u wód w Biarritz, umarł Stanisław *Lilpop*, znakomity przemysłowiec tutejszy, współwłaściciel znanej fabryki żelaznej, dawniej pod firmą Braci *Evans* zostającej. Żył lat 49.

— W dniu wczorajszym, o godzinie 7ej wieczorem, w kościele parafjalnym Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, JX. Tomasz Mościcki pobłogosławił związek małżeński, zawarty między Panem Henrykiem *Petrykowskim*, Urzędnikiem, a Panną Konstancją-Anną *Wojtkuńską*, córką Obywateli Stefana i Faustyny z Kwiatkowskich; poczem Rodzina i Przyjaciele składali życzenia młodej parze.

— W dniu wczorajszym, w kościele parafjalnym Śgo Karola Boromeusza, o godzinie 7-ej wieczorem, pobłogosławiony został związek małżeński między P. Karolem *Röhr*, Urzędnikiem Najw: Izby Obrachunko-

wej, a Panną Zofją *Urbańską*; błogosławił JXiądz Franciszek Krupiński.

— Wczoraj, zebrany Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, łącznie z przybranymi znawcami, przystąpił do trzeciego z kolei w tym roku zakupu dzieł sztuki, do rozlosowania między Członków stowarzyszonych. Większością głosów zakupione zostały w tym celu: *Brzozowskiego*, „Widok z nad Bzury"; *Kurelli*, „Świtezianki"; *Budkowskiego*, „Góral"; *Strzałeckiego*, „Madonna"; *Pilattego*, „Odpoczynek Cyganów". Jeszcze jeden podobny zakup nastąpi pod koniec bieżącego roku, a fundusz, jaki na ten cel da się wydzielić, zależnym będzie od samych stowarzyszonych, którzy zapewne pośpieszą z uiszczeniem bieżących i zaległych składek, tudzież od łaskawych korrespondentów, którzy raczyli podjąć się rozprzedaży biletów i nie omieszkają zapewne, w niedalekim terminie, nadesłać wnioski z rozprzedanych akcji, tudzież zwrócić takowe, o ile się sprzedać nie dały.

— Wczoraj w sali Resursy Obywatelskiej, odbyła się próba orkiestrowa z Oratorjum „Eljasz", pod dyrekcją P. *Moniuszki*, którego gorliwości i pracy niezmordowanej, jako też szlachetnemu współudziałowi artystów, a zapałowi amatorów, zawdzięczać należy, iż wzniosłe to dzieło, w tak krótkim przeciągu czasu wystudjowane zostało, i w przyszłą już Niedzielę będzie wykonane publicznie. Kilkaset osób płci obojej ma brać udział w tem wykonaniu. Partje solowe odśpiewać mają: Panie Leśkiewiczowa i Hessowa; Panny: Graetz i Ziembińska; Panowie Koehler i Cieślewski. Nie wątpimy, iż miłośnicy muzyki, pragnący usłyszeć jedno zwielkich dzieł takiego mistrza, jakim jest *Mendelsohn-Bartholdy*, zgromadzą się tem liczniej, że obok cen przystępnych, dochód z Oratorjum przeznaczony jest na ubogich, w zakładach dobroczynnych, pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających.

— Lubownicy ptaszków pokojowych zauważali, że panująca, a raczej przechodząca już, jak się zdaje, epidemja, oddziaływa również na te piękne *stworzeńka*, a mianowicie też na *kanarki*. Pan *Sick*, właściciel znanego i wielkie w *Warszawie* wzięcie mającego zakładu felczerskiego, utracił w tych czasach dwadzieścia dwie sztuki *kanarków*, a jednak ptakom przez niego hodowanym, i w których ma szczególne zamiłowanie, nie zbywało ani na wygodzie, ani na troskliwej i umiejętnej opiece w czasie przebiegu choroby. Dotknięte objawiającą się obecnie słabością *kanarki*, oprócz zwykłych symptomatów, przechodzą w stan *osowiałości*, najeżają piórka, ulegają nieprzezwyciężonej senności, i z trudnością oczki roztwierają. Wszelkie leki, do tak wątłego organizmu stosowane, zdaniem znawców, mogą raczej szkodę niż pomoc przynieść; zapewniano nas jednak, że podawanie kanaryjskiego siemienia, w składach materjalistów sprzedawanego, tudzież częste odnawianie wody i staranne zabezpieczanie klatek od przeciągów powietrza, nietylko zapobiega rozwijaniu się choroby, ale nawet dotknięte już słabością ptaki, do pierwotnego zdrowia przywraca. W końcu, dodać jeszcze należy, że jeden z *Eskulapów* kanarkowych, których w tej mierze radziliśmy się, ostrzegał nas, iż w czasie obecnym nie należy dawać kanarkom ani sałaty, ani muchotrzewiu, ani rzepaku, ani żadnych owoców; zaś w miejscach, gdzie jest założona trucizna na muchy, nie zakładać w szczeble klatki cukru; gdyż częstokroć muchy już zatrute, obsiadają tenże cukier, i w sposób nader dla ptaków szkodliwy, zanieczyszczają takowy.

— Jedną z pierwszych w kraju naszym fabryk pozłotniczych, jest Pana Józefa *Fettera* dawniej Fischera. Młody jej właściciel teraźniejszy, oprócz robót kościelnych i ram złoconych, wykonywa także rozmaite ozdoby salonowe. Zwiedziliśmy w tych dniach pomienioną fabrykę we wszelkich szczegółach, i oddać musimy sprawiedliwość tak umiejętnemu kierownictwu naczelnika jak i gorliwej staranności pracujących w zakładzie. Pan Fetter umiał się już odznaczyć na zeszłorocznej wystawie w Moskwie, i miał zaszczyt otrzymać nagrodę. W piśmie naszem zamieszczaliśmy także parę razy podziękowania dla fabrykanta, wynurzane publicznie, za odrobienie piękne i staranne większych robót, jak n. p. ołtarzy do różnych Świątyń Pańskich. Pan Fetter zaledwo od roku 1863 objął na siebie zakład, a już wyrobu jego ołtarze znajdują się: w Jeżowie, Radzyminie, Wiskitkach, w kościele po-Augustjańskim w Warszawie, i w wielu innych. Obecnie wykończa wielki ołtarz w stylu Rzymskim, do kościoła w Gralewie, (gubernja Płocka). Wszystkie jego ozdoby, wyrobione są według pięknego rysunku; kapitele i filary złocone. Przy ołtarzu dwie statui, rzeźbione z drzewa, wyobrażające Śtych Apostołów Piotra i Pawła, będą w części posrebrzone, w części pozłocone. P. Fetter podejmuje się robót częściowo i ogółowo. Daje rysunki swe, gdy tego kto żąda; wykonywa snycerszczyznę, całą robotę ustawia, i nareście srebrzy i złoci. Obecnie kilka ma obstalunków, a między temi do Białegostoku. Rozszerzył też swą fabrykę znacznie, przez stosowne urządzenie dla niej lokalu. Usiłowania Pana Fettera na polu rękodzielniczem, zasługiwać powinny na uznanie, i dla tego o fabryce jego czynimy wzmiankę, tem więcej, iż zajęty jest obecnie pięknym wyrobem, który prześle na wystawę Paryzką, i który można będzie przedtem w pracowni jego oglądać.

— Do magazynu mód i strojów damskich, pod firmą *Klementyny W.*, pod Nr 473*b*, w domu zwanym *Petyskusa* exystującego, nadeszły w tych dniach, w znacznej ilości z Paryża, najświeższe i najmodniejsze towary, jako to: kapelusze damskie w najgustowniejszych i najwięcej przez Publiczność tamtejszą używanych formach, czepki, ubrania na głowę, negliżyki, kołnierzyki; materje na salopy zimowe jedwabne i wełniane, axamity, materjały na suknie, suknie balowe; okrycia, paltony, kaftaniki, krynoliny, wstążki; najpyszniejsze kwiaty i girlandy ślubne; wachlarze, paski przerabiane dżetem, morowe i gładkie, klamerki, i wiele tym podobnych artykułów mody, zalecających się umiarkowaną i dla każdego przystępną ceną. (16,533.)

— W tych dniach Skład Wyrobów Chemicznych, Pana Pocieja, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nrem 632, zaopatrzony został między innemi artykułami, w rozmaite gatunki zapałek, znanych ze swej

dobroci, oraz w pudełeczka kieszonkowe do nich, jak również i w zabawki dziecinne. Wszystkie przedmioty, pochodzące z wyżej wspomnionego składu, odznaczają się tak swą dobrocią, jak i przystępną ceną.

— Powieścio-pisarz P. J. K. *Turski*, napisał obecnie nową powieść, p. t. „Legat nieszczęsny.“

— W tych dniach wyszedł kalendarzyk kieszonkowy, na rok 1867, (cena kop: 3), nakładem xięgarza tutejszego P. Kaufmana.

— *Opisanie Powierzchnika* biegunowego (Planimetru polarnego), *Amslera*, z wyprowadzeniem teorji tegoż narzędzia, napisał K. *Antuszewicz*. Jest do nabycia w księgarni Celsa *Lewickiego*, na Krakowskiem-Przedmieściu Nro 410, po kop: 50.

— Doktor Juljan *Loewenglück*, powrócił z zagranicy.

— Wczoraj przyjechał do Warszawy Pan Lesser, Magik, znany już ze swych wystąpień w naszem mieście, i w Niedzielę przyszłą, jak słychać, ma rozpocząć szereg przedstawień w salonie ogrodu Pana Zygmunta, w domu P. Grodzickiego na Krakow:-Przedmieściu, w którym już urządzono stosowny ku temu teatrzyk.

— Wczoraj rano po razy kilka deszcz padał, a nawet króciótko trwały grad; po południu znowu się wypogodziło, a dziś rano przy stopniu zimna 0, mieliśmy biały mróz.

— Wczoraj w południe przewożono przez Warszawę wagon *Brankardem* zwany, dla kolei Warszawsko-Terespolskiej.

— Jak zwykle o tej porze, przybyły wieśniak z pod Bardjowa, obnosi po ulicach naszego miasta, na sprzedaż, różne koszyczki zgrabnie plecione.

— Onegdaj, starozakonny Majer Muraw, blacharz, lat 43 wieku liczący, pokrywając blachą dach na nowo-wybudowanym dwu piętrowym domu, Nro 1382, przy ulicy Marszałkowskiej, przez własną nieostrożność spadł z takowego na bruk, skutkiem czego złamał sobie prawą nogę poniżej kolana i jedno żebro; po podaniu mu natychmiast pomocy lekarskiej, na dalszą kurację do Szpitala odesłany został. (G. P.)

— Mam za obowiązek podać do wiadomości publicznej, że w dniu wczorajszym, przybywszy do Urzędu Cyrkułu Igo, w interesie osobistym, zgubiłem tam portmonetkę, w której znajdowało się rs. 159, lecz dzięki OPATRZNOŚCI, takowa zguba moja, za pośrednictwem Sekretarza tegoż Cyrkułu Pana *S. G.* do rąk moich zwróconą została.—*Joel Prewil.* (16,585.)

— Chińczycy mają podobno najpewniejsze lekarstwo od cholery, które jest tajemnicą Rządu. Jedno z Państw Europejskich zwróciło się więc do niego z prośbą o udzielenie tego drogocennego środka, a przynajmniej sposobu przyrządzania jego. Ale Rząd Chiński inaczej na dobro ludzkości się zapatruje. Odpowiedział na prośbę, że nie może udzielić nikomu i za nic tego lekarstwa, albowiem sam pod karą śmierci zabronił używać go w granicach swego Państwa, a nawet chce je raz na zawsze zatracić; gdyż poczytuje za nierozsądek, sprzeciwiać się cholerze, która, przy każdem nawiedzeniu Państwa Niebieskiego, zmiata wszystkich rozpustników, niewstrzemięźliwych ludzi i pijaków, a wraz z nimi, wielką massę proletarjatu, który uważany jest w Chinach za istną plagę społeczeństwa.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 12 Październik.*— Korrespondencje z Biarritz zapowiadają nieco przyśpieszony powrót Cesarza. J. C. Mość uda się w drogę 15-go b. m. Margrabia Lavalette powróci z Cesarzem i przepędzi kilka dni w swej majętności w Dordogne. Zdaje się jednak, że w każdym razie Minister spraw wewnętrznych pojedzie na dni kilka do Szkocyi, do Hr. Flahault. — Korrespondencja z Mexyku, zamieszczona w dzisiejszym „Monitorze“, przedstawiając obraz o ile można zadowalający ogólnego stanu tego cesarstwa, stwierdza wszakże to, co dotychczas urzędownie przynajmniej powiedzianem nie było, to jest, że wydano już rozporządzenia i rozpoczęto ruch koncentracyjny dla ewakuacyi wojsk Francuzkich. Zapewniają zarazem, że zajmują się tu potrzebnemi środkami, aby opłacić ostatni kupon ubiegły, od obligacyj pożyczkowych Mexykańskich. — Jest nadzieja, że Pan Nigra pozostanie w Paryżu, z tytułem ambassadora Włoskiego. Jestto rzeczywiście łaska dla tego dyplomaty, ale zasłużona. Słychać, że osobista przychylność Cesarza przyczyniła się wiele do wyjednania mu tej godności u rządu Włoskiego.—Dzienniki nawet najprzychylniejsze sprawie Papieskiej, zapewniają, iż Jenerał Montebello oznajmił Stolicy Apostolskiej, że ewakuacja Państwa Kościelnego przez wojska Francuzkie, nieodwołalnie nastąpi w terminie określonym konwencją z 15-go Września. Zaprzeczają też wieści, jakoby Legija Rzymska przyjęła sztandar Francuzki.—Wieści o zmianach dyplomatycznych, są ciągle najrozmaitsze. Między innemi, wymieniają Admirała Jurien de la Gravière, jako kandydata na ambassadę do Konstantynopola. PP. de la Tour d'Auvergne i Talleyrand, wkrótce powrócą na swe stanowiska do Londynu i Petersburga. — Xięgarz Didier ma wkrótce wydać *Korrespondencję polityczną* byłego Prezesa Rady w Turynie, znanego patrjoty Włoskiego, Massimo d'Azeglio. (Ind: Bel:)

WŁOCHY. — Na posiedzeniu Senatu Florenckiego, dnia 12go b. m., Prezes odczytał spradozdanie, mianujące Komissję, złożoną z pięciu Senatorów, dla wyprowadzenia instrukcyi w sprawie Admirała Persano. Senat odroczył się do 22-go b. m., dla wyrzeczenia rezolucyi. — Rząd Włoski uchwalił, iż ma być uwierzytelnioną legacja Włoska przy dworze Sztutgardskim. — Z Wenecyi piszą, że na żądanie Jenerała Revel, wszyscy więźniowie polityczni, zatrzymani w Wenecyi, zostali w dniu 11 b. m. wypuszczeni na wolność. — Słychać, że P. Sartiges, Poseł Francuzki, ma opuścić Rzym za urlopem, i że tam już nie wróci. (In: Bel:)

Ostatnie Wiadomości.

Walka stronnictw w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, z każdym dniem staje się zaciętszą, a widoki zwycięztwa dla konserwatystów, są coraz mniejsze. Nawet w stanie Pensylwanji, w głównej siedzibie Władz Związkowych, nie udało się zyskać przewagi przy wyborach, i musiano ustąpić radykalnym. To samo miało miejsce i w wielu innych Stanach.—Korrespondencje z Paryża donoszą, iż zdrowie

Cesarza polepsza się ciągle. Dnia 13go b. m. wespół z Cesarzową i Cesarzewiczem, odbył wycieckę morską do Fontarbie. W orszaku Cesarskim znajdowali się Ministrowie: Lavalette i Duruy.

Podług doniesień z Konstantynopola z 9go b. m., przez Petersburg nadeszłych, żądaniom Czarnogórców uczyniono zadość, a Deputacja ich wróciła do kraju. Wiadomości z Kandji brzmią sprzecznie. Powodzenie oręża Tureckiego jest w obecnej chwili nie wielkie. Powstańcy zajmują wschodnią część wyspy, a na zachodnej stoi 40,000 Turków. Blokada Turecka została obostrzoną. Okręty Tureckie zabrały jeden bryg Grecki z amunicją, a drugi, który się poddać nie chciał, zatopiły. Na wodach Kandjockich spodziewano się fregaty Ruskiej z Pyräus.—Sułtan, o ile słychać, jest niezadowolony z powolnego biegu rzeczy na Kandji, i wysłał tam dla zbadania położenia, swego Adjutanta. — Grecy starają się o zdyskredytowanie papierów Tureckich.

Depesze z Florencji oznajmują, że uregulowanie kwestji finansowych postępuje nader pomyślnie. Głosowanie powszechne w Wenecji ma nastąpić 21go, podług formuły następującej: „Oświadczamy, iż łączymy się z Królestwem Włoskiem i Rządem Monarchiczno-Konstytucyjnym Króla Wiktora-Emmanuela, oraz jego następców. — Podług „Opinione", Jenerał Menabrea złożył Rządowi Austrjackiemu 87,500,000 fr. a Hr: Mensdorff doręczył Jenerałowi koronę żelazną.— W Belgji obchodzoną jest uroczyście przy spółudziale Stowarzyszeń Strzeleckich Francuzkich i Angielskich, 36ta rocznica ogłoszenia niepodległości państwa.— W Hiszpanji, Rząd wstrzymał zaprowadzenie nowoprojektowanego prawa prasowego. (N. All:-Ztg.)

Depesze Telegraficzne.

Paryż, 16go Paźdz:.— „Monitor" pisze: Dżemil-Pasza, który wrócił do Konstantynopola, donosi z Kandji, pod d. 12 b. m.: Żadne ważniejsze starcie nie miało dotychczas miejsca; Turcy zaczęli działać zaczepnie i zajęli ważne stanowisko pod Apokroneos. — Pomiędzy powstańcami panuje rozdwojenie.

Wiedeń, 16go Paźdz:. — Cesarz Austrjacki wyjeżdża we Czwartek do Czech.

Konstantynopol, 15go Paźdz:. — Pismo Wezyra, uznające urzędownie Xięcia Hohenzollern, wysłane zostało do Bukaresztu.

Florencja, 16go Paźdz:. „Opinione" zapewnia, że Hr: Oppizzone, były Poseł Włoski we Frankfurcie, będzie tymczasowo kierował poselstwem w Wiedniu.

Paryż, 16go Paźdz:. — Hr: Hübner, Goltz i Budberg, przybyli do Paryża.— „France" donosi, że Cesarz, którego zdrowie jest wyborne, pozostanie do Niedzieli w Biarritz.

Werona, 16go Paźdz:.— Wojska Włoskie weszły tu dziś o 3ej po połud:, pod wodzą Jen: Medici.

Szarada.

Druga jest tylko liczba często powtarzana,
Całość nie *pierwsze trzecie*, lecz ulica znana.
(Zeszły Monogram: *Posłannictwo.*)

W dniu 15stym b. m., w przejeździe z Leszna do Poczty, zgubiony został **Rysunek**

na Piwowarnię i Gorzelnię.

Łaskawy Znalazca, raczy takowy odnieść za stosowną nagrodą do J. G. Schaefera, ulica Leszno Ner 682. (16,590.)

TEATR WIELKI.

Jutro, *Wolny Strzelec* (Freischütz), wznowienie.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, *Żydzi.*

WYSTAWA Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

CYRK RENZA przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej. — Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Widzów moich Przedstawień, iż pobyt mój krótki czas trwać będzie, i w ciągu tego miesiąca się kończy. We Wtorek d. 30 Października, nieodwołalne ostatnie Przedstawienie. — Dziś Wielkie Nadzwyczajne Przedstawienie, Rozbójnicy; Bracia Konrads w nadzwyczajnych ćwiczeniach na dubeltowej linie; Woltyż akademicki, wykonany przez wszystkich Artystów Towarzystwa i t. d. — Początek o godz. 7¼.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 17 Października 1866 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 35.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 62.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	80	—	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	83	25	83	—
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	80	25	80	—
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	62	50	62	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	112	—	111	—
„ „ „ z r. 1866,	105	50	104	50
Bilety Banku Cesarstwa	81	50	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	68	50	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	61	33	60	83
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	91	—	—	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	93	50	93	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. 1 k. 27⁷/₉. Od Listów likwidacyjnych rs. 1 k. 52²/₉.

Ceny Targowe Warszawskie.— D. 16 Paździer: płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 70 do rs. 7 kop. 25; żyta od rs. 4 k. 65 do rs. 4 kop. 80; owsa od rs. 2 k. 77½ do rs. 2 kop. 85; gryki od rs. 3 k. 60 do rs. 3 k. 67½; kartofli od rs. 1 k. 65 do rs. 1 k. 80.

Okowity płacono dnia 16 Października, za wiadro od rs. 5 kop. 54, do rs. 5 kop. 77; za garniec od rs. 1 kop. 80, do rs. 1 kop. 87½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.